



Jacek CUDNY

CZARNULKA

Wśród winogron gęstych kiści
zawieruszył się ten liścik:

"Ach czarnulko, ach jarzynko,
ze słodziutką swoją minką,
widzę ciebie w słońca blasku.
Ukochana, mój dziubasku,
daj mi znać. Zrób jakiś geścik.
Odpisz do mnie. Twój agreścik."

Winogrona list zbadały.

Agrestowi odpisały:

"Cóż agreście nasz kochany.
Twój adresat jest nieznany.
To sprawdzone, że wśród jarzyn,
nikt brunetki tu nie jarzy."

"Czemu tak mi napisały ?"

-myślał agrest przez dzień cały
i przez dłuższą jeszcze chwilę.

Odkrył wkrótce swą pomyłkę.

Wnet napisał do dziewczyny -
tym razem czarnej jeżyny.